

OSOBY SAMOTNE ŻYCIOWO JAKO ZJAWISKO SPOŁECZNE

ALDONA ŻUREK

ABSTRACT. Żurek Aldona, *Osoby samotne życiowo jako zjawisko społeczne* (Singlehood as a social problem). *Blaski i cienie życia rodzinnego. Roczniki Socjologii Rodziny, XV, Poznań 2003.* Adam Mickiewicz University Press, pp. 123-136. ISBN 83-232-1321-6, ISSN 0867-2059. Text in Polish with a summary in English.

Aldona Żurek, Instytut Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Institute of Sociology Adam Mickiewicz University), ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań, Poland.

Zjawisko samotności życiowej, tak jak i wszystkie inne alternatywne wobec rodziny pełnej style życia, towarzyszyło dominującej postaci rodziny we wszystkich typach społeczeństw. Tym co natomiast wyróżniało samotność życiową, to główne motywy czy przyczyny, które powodowały jej wybieranie, a także odsetek członków społeczeństwa, realizujących taki właśnie sposób życia.

Samotność życiowa, jako problem społeczny, postrzegana była przez badaczy jako część problematyki związanej z życiem rodzinnym wtedy, kiedy omawiane było zagadnienie selekcji małżeńskiej, cykli życia rodziny lub problem dezorganizacji życia rodzinnego. Wyjaśniając je, wskazywano na istnienie w społeczeństwach takiego systemu aksjonormatywnego, który z jednej strony wskazywał na małżeństwo jako na najwłaściwszy sposób samorealizacji, z drugiej strony jako na system zabezpieczeń, który utrzymywać miał stabilność struktur społecznych. Warto także podkreślić, że te same normy wiązały sukces życiowy z tym, czy jednostka posiadała i wychowywała (wychowała) dzieci.

Samotność życiowa, termin którego używam w poniższym tekście, jest pojęciem mającym szereg odpowiedników, które jednak nie są w sensie dosłownym jego synonimami, ale jedynie pewnymi przybliżeniami czy określeniami zbliżonymi w swoim sensie do znaczenia, jakie wiąże się z kategorią samotności życiowej.

Pojęciami, jakie nawiązując do określenia samodzielnego stylu życia, używane są w socjologii i naukach pokrewnych, są: jednoosobowe gospodarstwo domowe, singiel (singlehood), stary kawaler/stara panna, osoba niezamężna, osoba samotna.

Każde z wyżej wymienionych odnosi się do pewnych sytuacji czy statusów, jakie posiada osoba, którą uznać możemy za samodzielną życiowo. **Samotność życiowa** oznaczałaby bowiem taką sytuację życiową, w której człowiek:

- posiada względną samodzielność materialną, tworząc podstawy swojej finansowej niezależności, uzyskując dochody, ze względu na wykonywaną pracę zawodową, przyznaną emeryturę, rentę, zasiłek, stypendium lub alimenty;
- prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe, którego funkcjonowanie nakierowane jest w podejmowanych zadaniach tylko na tę właśnie osobę. W szczególności oznacza to brak trwałych zobowiązań, jakie wynikają z realizowania funkcji ekonomiczno-gospodarczej;
- nie pozostaje w trwałych relacjach społecznych, o charakterze materialnym i osobowym, wynikających ze wspólnego, względnie trwałego zamieszkiwania;
- ma status społeczny osoby niezamężnej.

Pojęcie samotności życiowej nie jest wolne od dodatkowych skojarzeń, dotyczących np. nieutrzymywania bliskich relacji społecznych z innymi osobami, uzyskania pełnej niezależności finansowej czy osiągnięcia sukcesu życiowego. Jednak w proponowanym powyżej sposobie jego definiowania wymienione powyżej okoliczności nie wiążą się z nim. Osoba samotna życiowo może taki status społeczny wybrać, kierując się rozlicznymi motywami, może także zostać na niego „skazana” wskutek wystąpienia szeregu sytuacji losowych, np. osierocenia, wdowieństwa czy emigracji.

Jak zostało to podkreślone powyżej, samodzielność życiowa ma szereg konotacji z innymi stosowanymi wcześniej pojęciami. Należy do nich kategoria **jednoosobowe gospodarstwo domowe**. Jest ono używane do określenia jednostek, które nie pozostają we wspólnocie majątkowej z innymi osobami i prowadzą samodzielnie gospodarstwo domowe. Pojęcie to wprowadzone zostało do socjologii z nauk ekonomicznych i demografii, na określenie tych ludzi, którzy byli samodzielnymi ekonomicznie. W demografii gospodarstwo domowe definiowane jest jako zespół osób zamieszkujących razem i wspólnie utrzymujących się (*Rocznik Statystyczny*: 116).

Osoby samotne utrzymujące się samodzielnie tworzą jednoosobowe gospodarstwa domowe, natomiast rodzina jest zespołem osób wyodrębnionych w ramach gospodarstwa domowego na podstawie kryteriów biologicznych (wyróżnia się: małżeństwa bez dzieci, małżeństwa z dziećmi, samotne matki i samotnych ojców oraz osoby spoza rodziny). Warto także podkreślić, że pojęcie to często wykorzystywane jest w polityce społecznej, wtedy gdy przyjmowane są programy działań związanych z pomocą dla osób ubogich czy mających problemy materialne.

Jednoosobowe gospodarstwa domowe tworzą osoby o różnym statusie społecznym: panny/kawalerowie, rozwodnicy i wdowcy, a także osoby pozostające w separacji małżeńskiej, przy czym ich status jest względnie stabilny. Czasowa rozłąka, np. z tytułu wykonywanej pracy zawodowej, nie jest podstawą do tego, aby uznać fakt pojawienia się jednoosobowego gospodarstwa domowego.

Kolejną kategorią, jakiej używa się na określenie osób życiowo niezależnych jest **singiel**. Pojęcie to, podobnie jak wiele innych w socjologii, zostało przeniesione do opisu zjawiska samotności życiowej z języka angielskiego, ze względu na brak badań poświęconych tej kategorii osób, co spowodowane było, między innymi, stosunkowo niewielkim odsetkiem członków społeczeństwa polskiego, wybierających taką właśnie drogę życiową. Pojęcie singiel można wyraźnie wywieść z cech społeczno-prawnych, ponieważ odnoszone jest do osób, które nie pozostają w trwałym związku małżeńsko-rodzinnym. Mogą nimi być osoby stanu wolnego, niezamężne i te, których związek małżeński się rozpadł. Natomiast to czy zamieszkują one samodzielnie, czy też tworzą gospodarstwo domowe z innymi osobami, nie jest wyróżniające dla charakterystyki tej kategorii. Pojawiają się bowiem i takie sytuacje, kiedy trwałe więzi społeczne, mające materialny i osobowy charakter, łączą singli zarówno z osobami spokrewnionymi, jak i z przyjaciółmi i znajomymi, z którymi zamieszkują i wspólnie prowadzą gospodarstwo domowe (Broder 1989: 34).

Osoby niespokrewnione żyjące pod wspólnym dachem tworzą zupełnie nowe zjawisko społeczne, będące skutkiem zmian społeczno-ekonomicznych, którymi charakteryzował się wiek XX. Sytuacje, w których jednostka nie zamieszkiwała z krewnymi, zdarzały się także we wcześniejszych wiekach, jednak wynikały one ze swoistej konieczności podyktowanej sytuacją materialną, a przede wszystkim rodzinną, ze względu na brak (śmierć) rodziców, współmałżonka lub dzieci. Nawet jednak przy braku blisko spokrewnionych osób, wsparcia singlom udzielali raczej dalsi krewni lub powinowaci, niż osoby niespokrewnione czy instytucje społeczne i państwowe. Pełnienie roli quasi-krewnych przez przyjaciół i znajomych występuje współcześnie jako wynik dokonywanych przez jednostki wyborów własnej drogi życiowej, w tym ich dążeń do uzyskania niezależności i autonomii w stosunku do rodziców (Wierchosławski 1997: 77). Należy dodać, że za singli nie uważa się osoby pozostające w trwałej kohabitacji.

Pewną szczególną kategorią singli, są te osoby pełnoletnie, które mimo uzyskania niezależności finansowej i wieku, w którym społeczeństwo oczekuje od nich niezależności życiowej, nadal mieszkają z rodzicami, korzystając z tych wszystkich przywilejów, jakie posiadali będąc dziećmi. Wobec tej kategorii singli pojawiło się określenie „zepsuci, rozpuszczeni single” (*spoiled singiel*). Zjawisko takie ma miejsce obecnie w Japonii, gdzie 80% singli w wieku do 35 lat zamieszkuje z rodzinami pochodzenia, nie usamodzielniając się ani nie zakładając własnych rodzin (Masahiro 2000: 49).

Kolejną zbliżoną do samodzielnych życiowo kategorią jednostek są **osoby niezamężne**, a więc nie pozostające w prawnych związkach małżeńskich. Pojęcie to odnosi się do określenia statusu jednostki oznaczającego, że osoba posiadająca go w danym momencie swojego życia nie jest połączona więzią małżeńską z inną. Może zatem być zarówno osobą owdowiałą, jak i rozwiedzioną, a także panną lub kawalerem. Jednocześnie osoba posiadająca status niezamężnej może zamieszkiwać

i prowadzić gospodarstwo domowe wraz z innymi, spokrewnionymi lub nie jednostkami, a także pozostawać w konkubinacie z aktualnym partnerem.

Z kategorią niezamężny(a) jest związane pojęcie **staropanieństwa i starokawalerstwa**. Podobnie jak w przeszłych wiekach, także współcześnie mają one charakter wartościujący, ponieważ łączą się z akceptowanym w społeczeństwie przekonaniem, iż szczęście i samorealizację człowiek osiągnąć może tylko w jeden sposób – poprzez założenie rodziny prokreacji. Nawiązuje ono w ten sposób do społecznych oczekiwań dotyczących uznania jednostki za dorosłą i samodzielnią, co ma związek nie tylko z osiągnięciem materialnej stabilizacji i samowystarczalności, ale także z podjęciem obok ról małżeńskich także rodzicielskich.

Spółczeństwa, przymuszając ludzi do takiego rodzinnego sposobu życia, sięgają po zróżnicowany co do swego charakteru repertuar środków – poczynając od przymusu ekonomicznego (istniejącego np. w systemie podatkowym), po zadania kontrolne, jakie pełnią małe grupy społeczne, w sposób bezpośredni nakłaniając młodych ludzi do małżeństwa i rodzicielstwa. Warto jednakże podkreślić, że zakres pojęcia starokawalerstwo i staropanieństwo zmienia się historycznie, ze względu na ramy czasowe, jakie wyznaczone są ludziom do podjęcia decyzji o małżeństwie. Współcześnie w wiek staropanieński kobiety wkraczają znacznie później niż sto lat temu, zarówno dlatego, że podwyższył się wiek w którym kobieta, statystycznie rzecz ujmując wychodzi za mąż, jak i ze względu na wydłużony okres kształcenia się (Slany 2002: 119). Zmieniły się również poglądy na temat tego, kiedy kończy się młodość oraz kogo uznać można za człowieka młodego. Kluczowe pytanie przy analizie zjawiska staropanieństwa i starokawalerstwa dotyczy nie tego, jakiego okresu ono dotyczy (demografowie szacują, że ze względu na to, iż największa ilość małżeństw zawieranych jest przed 34 rokiem życia, status ten przysługuje jednostkom, które ukończyły 35 lat), lecz jakie przyczyny społeczne i demograficzne je wywołują. W naukach społecznych konkurują ze sobą 3 główne podejścia rozwijające ten problem: odwołujące się do tzw. przejścia demograficznego, teoria wiążąca rynek małżeński ze strukturą społeczną oraz teoria doboru małżeńskiego (Tymicki 2001: 81).

Samotność życiowa jest zjawiskiem, którego nasilenie i charakter, jaki przyjmuje uzależnione jest od etapu społecznego rozwoju, jak i od kultury społeczeństwa, którego dotyczy. W trakcie tworzenia się rozmaitych postaci życia społecznego, ewoluowała także postać, jaką przyjmowała rodzina. Jedno jednak nie uległo zmianie – rodzina dla człowieka stanowiła pierwsze i najczęściej podstawowe środowisko społeczne, w którym nabywał cech ludzkich, dorastał i działał. Podstawowe znaczenie, jakie posiadała rodzina wiązało się z tym, że wyposażała ona swoich członków w szeroko rozumiany kapitał społeczny, oraz że była podstawowym i często jedynym źródłem zabezpieczeń społecznych. W społeczeństwach pierwotnych tylko przynależność do grupy rodzinnej dawała człowiekowi szansę przeżycia (Szczurkiewicz 1970: 267). Dlatego także nie występowało w nich zjawisko starokawalerstwa ani staropanieństwa; po śmierci rodziców tylko posiadanie współmał-

zonka gwarantowało jednostkom podstawy bytu materialnego. Wykluczenie z rodziny w przypadku niektórych kultur łączyło się z wykonaniem wyroku banicji, pozostawiając człowieka poza społeczeństwem. W tym przypadku kontrola rodzinna wyposażona została w sankcję społeczną, która umożliwiała usunięcie nieposłusznego członka rodziny poza obszar danego społeczeństwa (Adamski 2002: 74).

Na rodziny nakładane były przez większe grupy i zbiorowości zadania, odnoszące się do zaspokajania potrzeb jednostkowych i społecznych. Jednym z nich było spełnianie funkcji ekonomicznych i zabezpieczających, realizowanych nie tylko wobec osób blisko spokrewnionych, ale również wobec krewnych i powinowatych, wchodzących w skład rodziny dużej. Wydaje się uprawnione przyjęcie tezy, iż rodzina była w minionych wiekach najczęściej wybieranym stylem życia, dlatego że nie istniały inne, alternatywne.

We współczesnych zurbanizowanych społeczeństwach, gdzie dominuje nie tylko duch indywidualizmu, ale także rywalizacji, oparciem dla człowieka stać się może nie tylko rodzina, ale również instytucje państwowe. Dodatkowo o pojawieniu się alternatywnych wobec pełnej rodziny stylów życia zadecydowały też takie nowe zjawiska demograficzne, jak opóźniony wiek zawierania małżeństw, małodzieństwo rodzin, wydłużająca się stale długość życia. Wszystkim tym zjawiskom towarzyszy zwiększanie się odsetka ludzi, którzy wybierają samodzielność życiową. Dla samotnych życiowo kobiet i mężczyzn stan ten może mieć charakter permanentny lub czasowy, będący czasem przejściowym przeznaczonym na poszukiwanie nowych partnerów życiowych (Slany 2002: 118).

Samotność życiowa spowodowana być może trzema podstawowymi przyczynami:

1. Może być to styl życia na który człowiek został niejako skazany, ze względu na pojawienie się w jego cyklu biograficznym pewnych szczególnych okoliczności, takich jak śmierć członków rodziny, rozwód, emigracja, choroba lub bezrobocie;

2. Ten styl życia pojawić się może jako konsekwencja wcześniej dokonanych wyborów, kiedy to zamiast zakładać rodzinę czy zawierać związek małżeński, jednostka wybierała inne postaci aktywności, np. drogi do samorealizacji upatrywała w sferze działań zawodowych czy politycznych. Niepodjęcie we „właściwym momencie” decyzji o małżeństwie powoduje, że na rynku małżeńskim, używając określeń teorii wyboru, brakuje stosownych kandydatów na współmałżonka. Przykładem takiego stanu rzeczy jest sytuacja kobiet niezamężnych, które według badań amerykańskich składają się z dwu kategorii osób: elitarnej (zamożne, dobrze wykształcone, pracujące kobiety) i najgorszej jakościowo (obejmującej niezamożne, niewykwalifikowane kobiety, nie mające podstaw finansowego utrzymania);

3. Styl życia, w którym samodzielność stała się świadomie dokonanym wyborem. Motywy, które temu towarzyszą są dość różnorodne. Obejmują dążenie do osiągnięcia wolności i samodzielności. Motyw ten jest najczęstszy u młodych ludzi, którzy wiążą z nim dodatkowo chęć wyrwania się spod kurateli rodziców. Kolejnym jest przeświadczenie, że jedynie prowadząc jednoosobowe gospodarstwo do-

mowe, osiągnąć można wyższy standard życia, zarówno w sensie materialnym, jak i społecznym. Samotność życiowa wybierana jest także ze względu na chęć realizowania pewnych szczegółowych celów, przy jednoczesnym czynieniu starań zwróconych na poszukiwanie ewentualnego współmałżonka. Wreszcie życie w pojedynkę wybierane być może ze względu na wcześniejsze, traumatyczne doświadczenia rodzinne, powodujące odrzucenie instytucji małżeństwa i rodziny.

Samotność życiowa jest zjawiskiem, którego źródła tkwią nie tylko w rozpowszechnieniu się indywidualizmu, rozumianego jako paradygmat, na którym człowiek opiera swoje życie, ale także w dokonujących się procesach modernizacji społecznej. Oznacza to zarówno przemiany świadomości społecznej, jak i stworzenie materialnych i finansowych przesłanek, które umożliwiają samodzielne życie. Prowadzenie gospodarstwa domowego, spędzanie czasu wolnego, działanie w sytuacjach dla człowieka krytycznych realizowane być mogą samodzielnie, nawet przy braku stosownych ku temu umiejętności czy kompetencji, a także przy wsparciu i pomocy udzielanej przez szereg instytucji i organizacji społecznych. O sile współczesnej rodziny nie stanowi, tak jak we wcześniejszych wiekach to, że zaspokaja ona podstawy egzystencjalne człowieka, ale to, że jest grupą wsparcia emocjonalnego. W życiu rodzinnym poszukujemy oparcia psychicznego, klimatu bezpieczeństwa i bliskości, szczerych rozmów i bezinteresownej pomocy, wynikającej z siły więzi emocjonalnych. Jeżeli rodzina nie daje tego rodzaju zabezpieczeń, lub jeśli postrzegana jest jako przeszkoda w realizowaniu celów szczegółowych, jednostki wybierają samotność życiową.

Na kategorię ludzi żyjących samotnie spogląda się często jak na ludzi osamotnionych, którym w życiu się nie powiodło. Takie przekonanie łączone z okazywaną litością czy współczuciem, w świetle istniejących badań wydaje się nieuprawnione. Po pierwsze z tego względu, że tylko pewna część osób tworzących samodzielne gospodarstwa domowe została niejako na ten stan skazana, w wyniku np. śmierci współmałżonka. Po drugie osoby te mają własne, często rozbudowane liczebnie środowiska społeczne, na które składają się zarówno członkowie ich rodzin pochodzenia, byłych rodzin prokreacji, a zwłaszcza przyjaciół, znajomych. Ci ostatni spełniają wobec singli rolę zastępczej rodziny.

Badania nad osobami samotnymi życiowo przeprowadzone zostały w 2003 roku na populacji 300 osób w wieku od 20 do 50 lat, zamieszkujących na terenie miasta Poznania, prowadzących jednoosobowe gospodarstwo domowe, zamieszkujących samodzielnie. Wszystkie one były stanu wolnego. Tak przyjęte kryteria miały na celu wyselekcjonowanie osób, które podjęły decyzję, aby nie wchodzić w danym momencie swego życia w relacje rodzinne lub pararodzinne, takie jak kohabitacje czy zamieszkiwanie wspólnie z przyjaciółmi, lub też pozostawanie w alternatywnych w stosunku do rodziny małej formach życia rodzinnego (rodzina wielopokoleniowa, rodzina niepełna czy pozostawanie mimo osiągniętej pełnoletności z rodziną pochodzenia).

Dobór próby do badań zrealizowany został, zgodnie z przyjętymi kryteriami, przy wykorzystaniu danych, jakie posiadały spółdzielnie mieszkaniowe.

Cechy, jakie posiada populacja osób samotnych życiowo są najbardziej wyraźne wtedy, gdy pokazane zostaną na tle charakterystyki społeczeństwa polskiego.

Najbardziej znaczący wydaje się wyraźnie rodzinny charakter naszego społeczeństwa, co znajduje swój wyraz zarówno w afirmujących postawach, jakie przyjmowane są wobec uczestnictwa w tej grupie społecznej, jak i w realizowanych wzorach życia, wśród których uczestnictwo w rodzinie jest najważniejszym stylem życia. Zaznaczyć należy, że uczestnictwo w rodzinie obejmuje swoim zasięgiem szeroką grupę pokrewieństwa, a nie tylko członków rodzin prokreacji i pochodzenia. Bycie członkiem rodziny dużej daje możliwość korzystania ze wsparcia, jakiego udzielają krewni i powinowaci, z drugiej strony jednak wymaga także ciągłego aktualizowania obecności w rodzinie dużej, co związane jest zarówno z uczestnictwem w różnych rodzinnych uroczystościach, jak i z odwzajemnianiem się działaniami nakierowanymi na zaspokojenie zgłoszonych przez krewnych potrzeb.

W 2001 roku w Polsce żyło 38,62 mln osób, tworzących 12,501 mln gospodarstw domowych. Średnia ilość osób przypadających na jedno gospodarstwo domowe wynosiła 3,06. Jednoosobowe gospodarstwa domowe stanowiły 7,1% ogółu gospodarstw domowych. Należy podkreślić, że w USA czy krajach UE odsetek osób wybierających taki styl życia jest znacznie większy. W USA odsetek singli pomiędzy rokiem 1940 a 1980 zwiększył się dziesięciokrotnie i wynosił 20,6 mln osób. Warto dodać, że udział singli w całej populacji wynosił w 1940 roku 3%, natomiast w 1985 – 12%. Odsetek ten zwiększał się zarówno ze względu na zwiększającą się dynamikę rozwodów, ale przede wszystkim dlatego, że zwiększał się systematycznie odsetek osób, będących w wieku prokreacji, które posiadały status panny lub kawalera (w 1984 dotyczyło to 42% Amerykanów i 32% Amerykanek). Wśród państw Europy Zachodniej największy odsetek jednoosobowych gospodarstw domowych pod koniec XX wieku występował w Finlandii (35%) i w Szwecji (28%).

Także w Polsce zaobserwować można stopniowy wzrost odsetka osób, które wybierają taki styl życia. Według PGS-u w 1992 stanowiły 5,1% wszystkich gospodarstw domowych, w 1997 – 5,6%, a w 2001 – 7,1%.

Zjawisku stopniowego, ale stałego wzrostu liczby osób wybierających samodzielność mieszkaniową i materialną towarzyszą, często poprzedzając je, przemiany rodziny oraz procesy modernizacji społecznej. Zapoczątkowany w latach 90. proces transformacji zmienił znaczenie, jakie ma indywidualna aktywność członków społeczeństwa w osiągnięciu sukcesu życiowego. Szczególnie ważną okazała się działalność podejmowana przez jednostki na rynku pracy, na którym stan bezżenny okazywał się atutem. Sytuacja ta spowodowała także odracanie w czasie decyzji małżeńskich.

Pod koniec lat 90. Polka zmieniała stan cywilny mając ponad 24 lata, jej partner był około 3 lata od niej starszy (we wcześniejszych dekadach było to odpo-

wiednio 21 i 24 lata). Podobna tendencja wystąpiła także w innych państwach naszego kontynentu. W 1960 roku kobieta miała średnio 24 lata zakładając rodzinę, jej partner 27 lat, natomiast w 1995 roku odpowiednio wiek małżonków wynosił 26 i 29 lat. Zjawiskiem charakterystycznym dla Polski stało się też zmniejszenie liczby zawieranych małżeństw. Od 1993 roku występuje ujemny bilans przyrostu małżeństw – corocznie więcej ich ulega rozpadowi wskutek rozwodów i śmierci współmałżonków niż pojawia się nowych (Warzywoda-Kruszyńska, Krzyszkowski 2001: 67). Ogółem liczba małżeństw w ostatniej dekadzie obniżyła się o 20%.

W społeczeństwie polskim 51,37% stanowią kobiety, wyrażane jest to także proporcją określającą liczbę kobiet przypadającą na 100 mężczyzn. Dla całej populacji wyraża się ona proporcją 100:105, natomiast w poszczególnych kategoriach wiekowych oraz kategoriach związanych z miejscem zamieszkania zmienia się i odpowiednio wynosi: dla osób w wieku 20 do 29 lat w miastach 100:100 (na wsi 100:90), w wieku 30 do 39 lat 100:105 (na wsi 100:86), w wieku 40-49 lat 100:108 (na wsi 100:87). W Poznaniu na 100 mężczyzn przypada 115 kobiet (*Rocznik Statystyczny 2002*).

W prezentowanych badaniach kobiety stanowiły 55,9% ogółu badanych, co wskazuje pośrednio także na to, że nieżonaci mężczyźni do momentu znalezienia odpowiedniej partnerki chętniej niż kobiety korzystają ze wsparcia, jakiego udzielają im rodziny pochodzenia, np. poprzez prowadzenie gospodarstwa domowego. Interesujące wydaje się także porównanie odsetka mężczyzn i kobiet wybierających samotność życiową w poszczególnych kategoriach wiekowych.

Tabela 1

Wiek badanych według płci

Wiek	do 25 lat	26 do 30	31 do 35	36 do 40	41 do 45	46 do 50
Kobiety	18,0%	9,3%	4,0%	4,7%	5,7%	14,0%
Mężczyźni	7,3%	14,3%	8,3%	6,0%	2,7%	5,7%
Ogółem	25,3%	23,6%	12,3%	10,7%	8,4%	19,7%

N = 300

Przedstawione w powyższej tabeli dane wskazują na to, że młode kobiety znacznie częściej niż ich rówieśnicy wybierają samotność życiową jako styl życia. Jest to ciekawe zjawisko, bowiem wcześniejsze badania dotyczące życia rodzinnego pokazywały taki jego obraz, z którego wynikało, że kobiety są silniej związane z ich rodzinami pochodzenia niż mężczyźni. Wyniki przedstawione w tabeli nr 1 mówią zaś o opóźnionym wchodzeniu w samodzielność życiową raczej potomstwa męskiego niż młodych kobiet. Zjawisko to można wyjaśnić na dwa sposoby. Po pierwsze, odwołując się do starań młodych kobiet o jak najszybsze osiągnięcie niezależności materialnej i osobistej, co może być zrealizowane jedynie poprzez opuszczenie gniazda rodzinnego. Z drugiej zaś strony może być to efektem lepszego wyposażania dziewcząt niż chłopców w szeroko rozumiany kapitał społeczny

(w tym zabezpieczanie materialne) przez ich rodziny pochodzenia (Giza-Poleszczuk 2000: 142).

Przewagę ilościową kobiet nad mężczyznami w wieku powyżej 40 lat można uznać za skutek niepowodzeń, jakie na rynku małżeńskim stają się często udziałem kobiet wykształconych, a także tym, że powyżej 40 roku życia pojawia się zjawisko rozpadu małżeństw, zarówno w wyniku rozwodów, jak i śmierci współmałżonka.

W kategorii osób samotnych życiowo dominują te, które nie weszły jeszcze w związek małżeński; jest ich 79,3% ogółu, częściej są to kobiety niż mężczyźni. Dokładnie odwrotna sytuacja występuje w odniesieniu do osób rozwiedzionych, stanowiących 15% ogółu badanych, gdzie odnotowano dwukrotnie więcej panów niż pań. Wśród populacji mężczyzn, rozwodnicy stanowią 21,1% ogółu, wśród kobiet rozwódek jest 10,2%. Warto jednocześnie podkreślić, że jedynie 1% respondentów rozwiedzionych nie przekroczyło 30 roku życia. Najmniej liczną grupę stanowią wdowcy i wdowy (5,7%), także w tym przypadku przeważają kobiety, których jest prawie 4 razy więcej niż mężczyzn. Na taki rozkład opisywanej cechy mają wpływ nie tylko istniejące w Polsce procesy demograficzne, do których należą np. zjawisko nadumieralności mężczyzn w wieku produkcyjnym, czy średnia ilość lat trwania małżeństwa podejmującego decyzję o rozwodzie (wynosi ona 7 lat), ale również zmiany przyjmowanych przez kobiety i mężczyzn stylów życia.

Kolejną cechą społeczno-demograficzną charakteryzującą badaną populację jest wykształcenie. Według *Rocznika Statystycznego* w 2001 roku wyższym wykształceniem legitymowało się 7,5% Polaków, większość tych osób zamieszkiwała miasta, występowała także niewielka przewaga kobiet nad mężczyznami. Średnie wykształcenie posiadało 26,4% mieszkańców Polski, wśród których przeważali mężczyźni. Natomiast osób z wykształceniem zawodowym było 28,5%, z czego tylko jedną trzecią stanowiły kobiety. Wśród osób z wykształceniem podstawowym (37%) było o ponad milion więcej kobiet niż mężczyzn. Największą grupę Polaków z podstawowym wykształceniem stanowili ci, którzy urodzili się w latach czterdziestych XX wieku i wcześniej.

Na tak zarysowanym tle osoby samotne życiowo okazują się relatywnie lepiej wykształcone. Ma to niewątpliwie związek z tym, że większość respondentów była niezależna finansowo, przede wszystkim dzięki wykonywanej pracy zawodowej. Ta zaś, a zwłaszcza uposażenie jakie dawała, uzależniona była od posiadanych kwalifikacji, których dobrym miernikiem jest posiadany poziom wykształcenia.

Wśród osób samotnych przeważały te, które posiadały średnie wykształcenie; było ich ponad 46%. Największy odsetek takich osób spośród badanych znajdował się w grupie do 25 roku życia (większość z nich, pracując zawodowo, jednocześnie studiowała), następnie do 30 roku życia i w kategorii wiekowej od 45 do 50 lat. Wśród respondentów ze średnim wykształceniem było 1,7 razy więcej kobiet niż mężczyzn. Średnie wykształcenie miała co druga kobieta i dwie piąte samotnych mężczyzn.

Kolejną pod względem liczebności kategorią były osoby z wykształceniem wyższym, ogółem 36,3%. Najlepiej wykształcone wśród nich były osoby w wieku do 30 lat. Wskazuje to na pojawienie się w Polsce kategorii młodych, mieszkających w miastach profesjonalistów, dla których niezależność życiowa oznacza między innymi niezależność materialną i rodzinną. Być może skoncentrowanie się na kwestiach związanych z wykonywanym zawodem stanowi przeszkodę zarówno w tworzeniu własnej rodziny prokreacji, jak i pełnym uczestnictwie w rodzinie pochodzenia. Odsetek mężczyzn i kobiet, którzy ukończyli uczelnię wyższą był podobny i wynosił odpowiednio 35,3% oraz 37,1%.

Wykształcenie zawodowe trzy razy częściej niż kobiety mieli mężczyźni, ogółem posiadało je 15,3% respondentów. Wśród mężczyzn udział osób z wykształceniem zawodowym wynosił 24,3%, natomiast wśród kobiet 7,8%. Respondenci, którzy mieli wykształcenie zawodowe znajdowali się w kategorii wiekowej do 35 lat, a następnie w wieku powyżej 45 lat. Wykształcenie podstawowe miało 2,3% badanych, wśród których przeważały kobiety oraz osoby, które ukończyły 45 rok życia.

Warunkiem prowadzenia jednoosobowego gospodarstwa domowego jest posiadanie stałych, indywidualnie uzyskiwanych dochodów, będących głównym źródłem utrzymania. Zapewne z tego powodu, a być może również dlatego, że Poznań jest miastem o stosunkowo niskim w skali całego kraju bezrobociu, w badaniach nie odnotowano ani jednego przypadku, w którym osoba samodzielna życiowo pozostawałaby bez pracy. W 2002 roku stopa bezrobocia była w Poznaniu trzy razy niższa niż średnia dla całej Polski i wynosiła 5,6%.

Zdecydowana większość respondentów zajmowała stały etat w swoim miejscu zatrudnienia (73,3%), można zatem powiedzieć, że osoby te osiągnęły stabilizację zawodową. Z prac dorywczych czy też związanych z podpisywanymi umowami okresowymi utrzymywało się 12,0% respondentów, status ucznia lub studenta miało 6,7% badanych, emerytów bądź rencistów odnotowano 8,0%.

Osoby, które studiowały albo kontynuowały naukę w szkole średniej lub policealnej, swoje środki na utrzymanie uzyskiwały z 2 podstawowych źródeł: od swoich rodzin pochodzenia oraz z podejmowanych prac dorywczych. Stypendia tylko w niewielkim stopniu pokrywały koszty ponoszone z tytułu prowadzenia gospodarstwa domowego. Natomiast ci respondenci, którzy deklarowali, że środki utrzymania czerpią dzięki podejmowanej pracy nieetatowej, rekrutowali się z tych, którzy nie ukończyli jeszcze 25 roku życia albo przekroczyli 45. Stosunkowo liczna okazała się kategoria osób pobierających emeryturę lub rentę (o Polsce często żartobliwie mówi się jako o kraju najmłodszych emerytów w Europie).

Środki finansowe, jakimi dysponowały osoby samodzielne życiowo, w opinii większości respondentów wystarczały im na prowadzenie gospodarstwa domowego. Miało to miejsce mimo tego, że mniejszość z nich zarabiała powyżej średniej krajowej. Z drugiej zaś strony średni dochód w gospodarstwie domowym badanych przekraczał minimum socjalne, a także średni uzyskany dochód na osobę w gospo-

darstwie domowym, który w 2001 roku wyniósł 559 zł. Średnia płaca wynosiła w Polsce w 2001 roku około 2,3 tys. zł, w Poznaniu średnia płaca była prawie o 200 zł niższa.

Dochód powyżej 2000 zł uzyskiwało 20,7% badanych, najniższy zaś, do 750 zł – 4,3% respondentów, którzy najczęściej nie przekroczyli 25 roku życia. Ponad 80% badanych dysponowało kwotą od 1000 do 2000 zł. Najlepiej sytuowana kategoria respondentów, którzy jednocześnie oceniali swoją sytuację jako dobrą lub bardzo dobrą, znajdowała się w kategorii wiekowej od 25 do 30 lat. Były to osoby stosunkowo młode, które swoją karierę zawodową rozpoczęły i realizowały od połowy lat 90. i dzięki istniejącej wtedy sytuacji na rynku pracy mogły osiągnąć stabilizację materialną. Dodatkowe znaczenie dla kształtowania się warunków materialnych, w jakich funkcjonowały osoby samotne życiowo, miało posiadane przez nich wykształcenie, czego zresztą należało oczekiwać. W kategorii osób z wyższym wykształceniem 39,4% spośród nich uzyskiwało dochód powyżej 2000 zł, natomiast od 1500 do 2000 zł miało 21,1% respondentów. Najniższe dochody do 1000 zł miesięcznie miało jedynie 3% badanych z wykształceniem wyższym. Wśród respondentów z wykształceniem podstawowym, przeważały te, które osiągały dochód do 1000 zł; nikt jednak z tej kategorii nie zarabiał powyżej 1500 zł.

Sytuację materialną badanych charakteryzuje również typ mieszkania, które zajmują. W badanej populacji 39,5% badanych zajmowało mieszkanie lub dom, który był ich własnością. Przeważały wśród nich osoby z kategorii najstarszych, mających ponad 45 lat oraz najmłodszych do 30 roku życia. Można wysunąć przypuszczenie, że własność ta była uzyskiwana bądź w drodze oszczędzania na ten właśnie cel lub ze względu na wsparcie finansowe rodzin pochodzenia. Kolejną prawie równie liczną jak poprzednia była kategoria osób odnajmujących mieszkania (37,1%). Należały do nich osoby raczej młodsze, studiujące, a także te, które rozwiódły się. Najczęściej właśnie te osoby jako wady samotnego życia wymieniały konieczność samodzielnego płacenia rachunków albo też niedostatecznego wyposażenia gospodarstw domowych w dobra trwałe. Mieszkania o własności typu lokatorskiego miało 23,4% badanych. Średni metraż zajmowanych przez samotne życiowo osoby wynosił 44,4 m²; najmniejsze lokale, o powierzchni do 20 metrów zajmowało 11,4% badanych i były to najczęściej odnajmowane mieszkania lub pokoje. Duże mieszkania liczące ponad 70 metrów zamieszkiwało 6,4% respondentów.

Warunki mieszkaniowe wyznaczone były zarówno zamożnością samych badanych, jak i ich wcześniejszą sytuacją rodzinno-mażeńską. Zajmowane przez respondentów mieszkania najczęściej liczyły 2 pokoje (42,1%), jednopokojowe mieszkania miało 38,1% respondentów, trzypokojowe 16,4%, 4 i więcej pokoi miało jedynie 3,3% badanych. Te warunki lokalowe wyznaczone były zarówno przez koszty utrzymania mieszkania, jak i nakłady, jakie konieczne były do wejścia w jego posiadanie.

Warunki mieszkaniowe określić można jako wyraźnie lepsze od przeciętnych w Polsce w 2001 roku. Według *Rocznika Statystycznego* przeciętna powierzchnia mieszkania wynosiła 58 m², na osobę zaś przypadały 22 metry. Przekiętna ilość izb mieszkalnych na jedną osobę w całej Polsce wynosiła 1,6.

Niezależność finansową uznać można za warunek wstępny, jaki musi być spełniony po to, aby można było uzyskać samodzielność życiową. To z kolei wskazuje, że tylko niektórzy respondenci zostali samotni bez swej woli i chęci. Pozostali świadomie taki styl życia wybrali. Świadczy o tym także odsetek osób samotnych życiowo, które od urodzenia mieszkają w Poznaniu, a zatem nie musiały tutaj migrować, poszukując pracy lub podejmując naukę. W prezentowanych badaniach 40% respondentów od chwili urodzin zamieszkiwało Poznań, z małych miast do stolicy Wielkopolski przeniosło się 33,1%, ze wsi zaś 13,2%. Dla tych właśnie osób Poznań okazał się miejscem, które dało im szansę na osiągnięcie celów życiowych. Na uwagę zasługuje fakt, iż fala migracji do dużych miast pochodzi nie ze wsi, co było charakterystyczne do lat 70., ale z małych miast i miasteczek. To, że samotność życiowa była pewną koniecznością dla części badanych, wskazują także ich wypowiedzi, w których na tę właśnie przyczynę wskazują.

Samotność życiowa nie oznacza faktu pojawienia się osamotnienia, ani w sensie psychologicznym, ani społecznym (Tyszka 2002: 58). Badane osoby utrzymywały liczne i różnicowane w swoim charakterze stosunki społeczne. Najważniejszymi środowiskami społecznymi była dla nich rodzina, grupy przyjacielskie oraz kręgi koleżeńsko-znajomościowe. Wszyscy badani utrzymywali kontakty przynajmniej z jedną osobą z nimi spokrewnioną – o ile żyli ich rodzice i rodzeństwo, to właśnie oni stanowili najważniejszą grupę, dającą im wsparcie psychiczne i zabezpieczenie w sytuacjach wymagających pomocy (w 22,3% przypadków nie żyła matka, w 29,3% ojciec, 35% nie miało braci, 41% sióstr, dziadków nie miało 53,7% respondentów). Bardzo ważną rolę, nie tylko towarzyską, pełnili dla badanych osób przyjaciele. Z zebranych danych wynika, że tylko 1,4% nie posiadało ani jednej osoby, którą mogłoby tak nazwać. Jednocześnie z kontaktów utrzymywanych z przyjaciółmi respondenci byli najbardziej zadowoleni, niżej nieco oceniali jakość relacji, jaka łączyła ich z rodzicami lub sympatią. Osobę, którą można nazwać narzeczoną lub sympatią miało 54,7% badanych.

Z zebranych w trakcie badań danych wyłaniają się pewne cechy, które można nazwać syndromem samotności życiowej. Jest to związane z natężeniem występowania następujących cech:

- jest to osoba relatywnie młoda, będąca pomiędzy 25 a 35 rokiem życia,
- cechuje ją aktywność zawodowa,
- uzyskuje dochody powyżej średniej krajowej,
- ma wykształcenie średnie lub wyższe,
- od urodzenia mieszka w Poznaniu lub przeniosła się do Poznania z okolicznych małych miejscowości,

- zajmuje średniej wielkości, własnościowe mieszkanie,
- posiada liczne grono przyjaciół i znajomych,
- utrzymuje silne więzi z rodziną pochodzenia.

Występowanie zjawiska samotności życiowej, podobnie jak inne alternatywne wobec rodziny małej style życia wskazuje na przemiany, jakim podlega nie tylko społeczeństwo polskie, ale także życie rodzinne Polaków. Wybór rodziny jako stylu życia przestał być jedyną szansą na to, aby własne życie uważać za szczęśliwe i spełnione. Rodzina jest nadal cenioną wartością, ale oczekiwania zwrócone są nie tylko na sam fakt jej posiadania, ale przede wszystkim na satysfakcję, jaką przynosi udane życie małżeńskie i rodzinne.

Poszukiwanie odpowiedniego partnera życiowego zabiera znacznie więcej czasu, niż miało to miejsce dawniej. Wymaga także więcej starań i wysiłku. Ponadto współcześni Polacy nie chcą rezygnować z własnych ambicji czy oczekiwań, związanych często z innymi sferami aktywności niż życie rodzinne. To wszystko sprawia, że podobnie jak w innych społeczeństwach europejskich zwiększa się liczba alternatywnych wobec rodziny stylów życia, do których należy samotność życiowa.

LITERATURA

- Adamski A. (2002), *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*. Kraków
- Broder M.S. (1989), *The Art of Living Single*. Philadelphia
- Cargan L., Melko M. (1982), *Singles: Myth and Realities*. Beverly Hills
- Domański H. (2000), *Negatywne aspekty indywidualizmu*, w: M. Malikowski, Z. Seręga (red.), *Konflikty społeczne w Polsce w okresie zmian systemowych*. Rzeszów
- Giza-Poleszczuk A. (2000), *Przestrzeń społeczna*, w: A. Giza-Poleszczuk, M. Marody, A. Rychard (red.), *Strategie i system*. Warszawa
- Kephert W. M. (1966), *The Family, Society and the Individual*. Boston
- Mariański J. (1997), *Przekaz wartości moralnych w rodzinie*, w: P. Kryczka, *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*. Lublin
- Marody M. (2000), *Układy odniesienia porównawczego*, w: M. Marody (red.), *Między rynkiem a etatem*. Warszawa
- Masahiro Y. (2000), *Japan's Dependent Singles*. „Japan Echo” nr 7
- Meyer S. E. (1998), *What Money Can't Buy*. London
- Rocznik Statystyczny Województwa Wielkopolskiego 2002*
- Slany K. (2002), *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*. Kraków
- Szczurkiewicz T. (1970), „Studia Socjologiczne”. Warszawa
- Tymicki K. (2001), *Starokawalerstwo i staropanieństwo. Analiza zjawiska*. „Studia Socjologiczne” nr 4
- Tyszka Z. (2002), *Rodzina we współczesnym świecie*. Poznań
- Warzywoda-Kruszyńska W., Krzyszkowski J. (2001), *Przemiany składu rodziny oraz wzorców dzietności i wzorców zatrudnienia w Polsce na tle Unii Europejskiej*, w: Z. Tyszka (red.), *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek przemian*. Poznań
- Wierchosławski S. (1997), *Rodzina w okresie transformacji*, w: P. Kryczka (red.), *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*. Lublin

SINGLEHOOD AS A SOCIAL PROBLEM

Summary

There has been a marked increase in single people living alone. In Poland about 17% persons live by themselves. This population is composed of divorced, widowed and never married. Most of them choose this life style because they questioned the notion that people must marry if they are to achieve happiness and well-being. Singles aren't lonely people because they have wide relationships with friends, colleagues and members of family of orientations. The standards of life of single persons are better than those of other people.